

Centralne Biuro Antykorupcyjne

Zatrzymani: dziekan, naukowiec, prezesi spółek

Katowicka Delegatura Centralnego Biura Antykorupcyjnego prowadzi śledztwo dotyczące nieprawidłowości i korupcji w latach 2016–2017 w Spółce Restrukturyzacji Kopalń z siedzibą w Bytomiu oraz jej oddziałach.

W kolejnym etapie śledztwa agencji CBA zatrzymali profesora zwyczajnego – dziekana Wydziału Górnictwa i Geologii Politechniki Śląskiej, profesora instytutu – kierownika pracowni z Głównego Instytutu Górnictwa, wiceprezesa zarządu spółki firmy z branży budownictwa podziemnego oraz prezesa zarządu spółki techniczno-inżynierskiej, okołogórnictwa.

Funkcjonariusze CBA przeszukali mieszkania podejrzanych oraz gabinety profesorów na Politechnice Śląskiej w Gliwicach i w Głównym Instytucie Górnictwa w Katowicach.

Zatrzymani w śląskiej prokuraturze krajowej usłyszeli zarzuty o charakterze korupcyjnym.

Według ustaleń śledczych zatrzymani mężczyźni mieli wręczać korzyści majątkowe przedstawicielom SRK SA oraz jej oddziałów

w zamian za uzyskanie zamówień publicznych. Jedno z nich dotyczyło opracowania hydrogeologicznego o wartości ok. 0,5 mln złotych.

Cała sprawa zaczęła się od własnych ustaleń funkcjonariuszy i późniejszej operacji specjalnej CBA w czerwcu ub.r. Na parkingu przed centrum handlowym na Śląsku funkcjonariusze katowickiej Delegatury CBA zatrzymali na gorącym uczynku korupcji wiceprezesa zarządu – dyrektora Biura Likwidacji Kopalń i Ochrony Środowiska Spółki Restrukturyzacji Kopalń SA, Mirosława S., oraz Grzegorza G., prezesa spółki okołogórnictwa wykonującej milionowe zlecenia na rzecz SRK. Do zatrzymania doszło w chwilę po tym, gdy Mirosław S. wziął 30 tys. złotych łapówki za preferencyjne traktowanie katowickiej spółki okołogórnictwa w przetargach publicznych organizowanych przez SRK SA.

Kilka tygodni później agencji CBA zatrzymali Marka C., kierownika zespołu monitorowania procesów likwidacji kopalń w Spółce Restrukturyzacji Kopalń. W zamian za łapówki preferował on firmę okołogórnictwa,

ułatwiając jej uzyskanie zamówień na prace związane z likwidacją kopalń należących do SRK. W toku śledztwa agencji ustalili, że Marek C. oprócz gotówki dostał do dyspozycji luksusowy samochód osobowy wraz z kartą paliwową.

W październiku ub.r. agencji CBA zatrzymali Bogdana P., do niedawna dyrektora Kopalni Węgla Kamiennego Makoszowy, który w okresie objętym śledztwem pełnił także funkcję zastępcy dyrektora Centralnego Zakładu Odwadniania Kopalń. Usłyszał on zarzuty m.in. niedopełnienia obowiązku nadzoru nad realizacją inwestycji poprzez odstąpienie od nałożenia kar umownych na kontrahenta, co doprowadziło do szkody w kwocie ponad 230 tys. złotych; zlecenia wykonania prac, które uprzednio zostały wstrzymane, co doprowadziło do szkody w kwocie ponad 360 tys. złotych i spowodowało bezpośrednie niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody w kwocie blisko 530 tys. złotych oraz przyjęcia korzyści majątkowej.

14 lutego br. agencji CBA zatrzymali byłego dyrektora Centralnego Zakładu Odwadniania

Kopalń Krzysztofa M. oraz trzech przedstawicieli firm działających w branży górniczej.

Zarzuty w śledztwie usłyszało już 13 podejrzanych. Na poczet przyszłych kar i grzywien zabezpieczono mienie podejrzanych w kwocie ponad 730 tys. złotych.

Śledztwo, prowadzone przez Delegaturę CBA w Katowicach, nadzoruje Śląski Wydział Zamiejscowy Departamentu do Spraw Przepępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej. Śledczy z CBA nie wykluczają kolejnych zatrzymań i powiększenia listy zarzutów.

PIOTR KACZOREK, CBA



REKLAMA

